

GAZETA USTROŃSKA

PIŁKARSKA
WIOSNA

FILOZOFIA
I SZTUKA

USTA 2002

Nr 14 (553) 4 kwietnia 2002 r. 1,70 zł (w tym vat 7 %) ISSN 1231-9651

BARANY I TURYSTYKA

Rozmowa z Romanem Macurą, właścicielem Biura Usług Turystycznych „Ustronianka”

Przed dwudziestu laty powstało przedsiębiorstwo turystyczne „Ustronianka”. Czym się wtedy zajmowaliście?

Nie było jeszcze wyjazdów zagranicznych, gdyż mieli to w swej gestii tacy monopolisci jak „Orbis”, „Gromada”, „Sport-Turist”. Te firmy nie dopuszczały nikogo do udziału w rynku turystyki zagranicznej. My działaliśmy na terenie kraju.

Tamte czasy kojarzą się głównie z państwowymi przedsiębiorstwami. Prywatnych biur turystycznych było chyba niewiele? Zachowuję różne materiały i mam dokument, z którego wynika, że 30 września 1983 r. było 26 biur podróży w Polsce. „Ustronianka” była drugim biurem prywatnym w kraju, natomiast dziś jest najstarszym. 15 kwietnia 1982 otrzymaliśmy zezwolenie w oparciu o koncesję Głównego Komitetu Turystyki.

Działo się inaczej niż obecnie?

Oczywiście. Był głód miejsc. Organizowaliśmy wczasy na bazie domów wczasowych, kwater prywatnych, do tego wycieczki dla szkół i zakładów pracy na terenie kraju, choć już nieśmiało próbowaliśmy wchodzić do Czechosłowacji. Było to w latach 1985-86, a już wtedy ceny były tam niższe, a przede wszystkim mniejsze problemy aprowizacyjne. Przypomnę, że wtedy u nas obowiązywały kartki żywnościowe. Jako firma założyliśmy wtedy nawet dwie spółki – jedną w Czechach, drugą na Słowacji.

Mówi Pan o organizacji wczasów. Ale przecież wtedy domy wczasowe nie potrzebowały biur podróży. Ile kierownik miał miejsce, tyle sprzedawał.

Właściciele kwater, a tych wtedy w Ustroniu było dużo, mogli oficjalnie wynajmować miejsca noclegowe tylko za pośrednictwem biur. Z kolei domy wczasowe nie musiały, ale w nich był permanentny brak miejsc. Ja potrafiłem je zdobyć dla swoich klientów. Częściowo był to handel wymienny - my, np. miejsca dla Piotrkowa, oni nam za to szkło dla gastronomii, my piwo Żywiec do Sopotu za miejsca nad morzem. Obowiązywał wtedy przepis o maksymalnej marży. Bez względu na ilu było pośredników, ogólna marża nie mogła przekroczyć 20%. Trzymało to ceny w ryzach.

Wszyscy mniej więcej pamiętamy jak wtedy działało się w turystyce. Ustronkie domy wczasowe pękały w szwach. Potem przychodzi rok 1989 i zaczynają działać prawa rynku. Lawinowo powstają firmy turystyczne. Czasami wyglądało to wręcz humorystycznie, gdy osinobusem bez okien z drewnianymi ławkami chcieli ludzi wozić do Włoch.

Wtedy przestały obowiązywać surowe zasady koncesyjne. Zresztą dziś do tych zasad znowu powrócono i nic nowego nie wymyślono. Jednak przez pewien czas biuro turystyczne można było otwierać na zasadzie prostego zgłoszenia działalności gospodarczej. Był to początek całego zła. Działać zaczęli ludzie kompletnie bez pojęcia, niesolidni, czasem nawet nieuczciwi. Programy wycieczek układano tak, że w rezultacie nigdzie nie mogli zdążyć. Na pewno wtedy klienci zaczęli chodzić do innych biur, oferujących usługi tańsze, niestety były one nie warte.

(cd. na str. 2)



Zakwitły magnolie.

Fot. W. Suchta

INSTYTUCJE KULTURY

27 marca odbyła się sesja Rady Miasta. Obrady prowadziła przewodnicząca RM Emilia Czembor.

ABSOLUTORIUM

Najważniejszym punktem obrad było podjęcie uchwały w sprawie udzielenia absolutorium Zarządowi Miasta za 2001 rok. Burmistrz Ireneusz Szarzec stwierdził, że w związku z sytuacją w jakiej znalazły się finanse państwa, odbiło się to na dochodach gminy, a konkretnie chodzi tu o udział gminy w podatkach realizowanych przez urzędy skarbowe. W związku z tym, spodziewając się mniej wpływów z tego źródła już w połowie ubiegłego roku zbilansowano wpływy i wydatki, skupiono się również nad dochodami własnymi gminy. Pozwoliło to nie rezygnować z żadnego istotnego zadania. Dodatkowo udało się wygospodarować pieniądze i uczestniczyć w kupnie działki na Czantorii, na której m.in. znajduje się wyciąg krzesełkowy.

Również niezaplanowanym wydatkiem było zakupienie budynku szkoły przy Rynku. W sumie był to budżet dynamiczny, a co najważniejsze, wykonano wszystkie inwestycje.

W imieniu Komisji Budżetowej jej przewodniczący Rudolf Krużolek stwierdził, że na pozytywną opinię zasługuje

(cd. na str. 4)

F.P.H.U. ALMEI
SKUP ZŁOMU
I METALI KOLOROWYCH
zaprasza
NAJWYŻSZE CENY SKUPU
W REGIONIE
przyjdź, zobacz, sprawdź
43-450 Ustron, ul. Fabryczna 7
tel./fax: 854 40 37

SPAR  Serdecznie zapraszamy do **supermarketów SPAR**
w Ustroniu Hermanicach przy ul. Skoczowskiej 76.
od poniedziałku do soboty od 7.00 do 21.00.
w Ustroniu przy ul. 3 Maja 44
od poniedziałku do soboty od 7.00 do 22.00
niedziela od 10.00 do 22.00

BARANY I TURYSTYKA

(cd. ze str. 1)

Sami też musieliście zacząć działać zupełnie inaczej po 1989 r. Wtedy mieliśmy do czynienia z podobną biedą jak obecnie. Szczególnie miałem biuro w domu, więc odpadały koszty związane z czynszem. Ratowało mnie też prowadzenie prywatnej stolówki. Strasznie trzeba było zabiegać o klienta. Sporo inwestowałem chociażby w to, aby być obecnym na targach. Na ITB w Berlinie byłem jako jedno z pierwszych biur z Polski. Wtedy nie było tam nawet Orbisu. A my do Berlina jechaliśmy z żoną małym fiatem. W drodze powrotnej cały samochód wyladowany był prospektami. Wtedy jeszcze nie marzyłem o wożeniu ludzi w różne atrakcyjne miejsca, ale foldery były tak piękne, tak kolorowe, że musiałem je przywieźć. Na granicy z NRD wszystko to przeglądano. Celnicy byli zdumieni, że pojechałem do Berlina Zachodniego na jeden dzień i z powrotem wiozę tyle makulatury, a nic na handel.

Co pana firma robiła w nowej rzeczywistości?

Rozszerzaliśmy działalność przez chociażby wyrabianie paszportów. Na koncesję na taką działalność musiałem wziąć kredyt. Tymczasem na jednym paszporcie zarabiałem 5 zł, przy czym z utęsknieniem czekało się na klienta. Widząc, że to wszystko nie idzie, sam zacząłem organizować pieczenie barana. Nauczyłem się wszystko robić sam, więc nie wydawałem pieniędzy na rzeźnika. Nasze produkcja musiała być dobra skoro nawet do Gliwic wozilem pieczone barany na imprezę. Tymczasem sam to przygotowywałem i przy imprezie na 200 osób sam wszystko porcjowałem. Po trzecim baranie często nie mogłem się już wyprostować. Było to liczenie się z każdą złotówką.

Dziś się twierdzi, że kto miał firmę przed 1988 r., ten dorabiał się szybko fortuny.

Po rozpoczęciu działalności w 1982 r. można było zarobić dobre pieniądze. Wszystko inwestowaliśmy. Wybudowaliśmy dom bez kredytu, kupiliśmy autokar. Gdy go sprowadziliśmy z Niemiec, to nawet Orbis Bielsko-Biała nie miał autobusu takiej klasy. Była to dwudziestoletnia ruina, ale z ubikacją, klimatyzacją, telewizorem. Niestety o mało nas ten autobus nie doprowadził do bankructwa. Co się zepsuł to w Paryżu. Tymczasem grupa musiała realizować program, więc wynajmowałem autokar francuski. To kosztowało ogromne pieniądze. Nasz autobus trzeba było tam remontować i kosztowało to tyle, ile wpłacili uczestnicy wycieczki.



Roman Macura.

Fot. W. Suchta



Od 1997 r. gminy przyznają Laury Srebrnej Cieszyńianki, a Kapituła wybiera laureata Złotej Cieszyńianki. Przyznano dotąd także Honorowe Złote Cieszyńianki. Otrzymali je b. premier Jerzy Buzek i marszałek Jan Olbrycht.

10 lat temu na Wzgórzu Zamkowym w Cieszynie odkryto wieżę cylindryczną i znaleziono na dnie wyroby ceramiczne. Badania trwają.

Trwają przygotowania do obchodów jubileuszu 200-lecia Muzeum Śląska Cieszyńskiego, które założył jezuita Leopold Szersznik. W połowie czerwca otwarta zostanie stała ekspozycja w salach na I piętrze. Uroczystości jubileuszowe odbędą się jesienią.

Dziś „Ustronianka” wszystkim się kojarzy z wyjazdami zagranicznymi. Tymczasem mieszka Pan w Ustroniu i chyba bardziej naturalne byłoby zajmowanie się turystami przyjeżdżającymi w Beskidy

Przed wszystkim nie byliśmy gestorem własnej bazy noclegowej. W pewnym momencie zajęliśmy się obsługą podróżnych tu przyjeżdżających. Nagle jednak okazało się, że wczasy zagranicą są tańsze, jednocześnie Polacy byli głodni wyjazdów z kraju. Pierwszy wyjazd kupiliśmy od biura słowackiego. Potem pomyślałem, że skoro Słowak potrafi to zrobić, to dlaczego nie ja. Idąc tą drogą i angażując duże środki kupiliśmy wyposażenie w Hiszpanii wartości około 300.000 zł. Hiszpanie z kolei, aby zachęcić nas do przyjazdu, bo poczuli nowy rynek, dali bardzo atrakcyjne ceny. Koszty tak skalkulowałem, że ludzie ruszyli lawą i wtedy faktycznie zaniedbaliśmy rynek lokalny. Na miejscu natomiast porobiło się coś dziwnego. Domy wczasowe chciały współpracować tylko na zasadzie: damy wam miejsca, a wy sobie doliczcie marżę. Uważam, że to jest chore. Domy wczasowe dziś bez agentów sobie nie poradzą, a zasada musi być jedna - skierowanie wczasowe u mnie i na ladzie w recepcji musi kosztować identycznie. Inaczej to nie ma sensu. Nasze wczasy w Hiszpanii, Grecji czy Chorwacji na tej zasadzie są wszędzie sprzedawane.

Obraca się Pan w środowisku zajmującym się turystyką. Wszyscy zastanawiają się jak do Ustronia ściągnąć gości, tymczasem ludzi przyjeżdża coraz mniej.

Bardzo zniechęcające jest stanowisko gestorów bazy noclegowej. Przed trzema laty na własny koszt zorganizowałem przyjazd do Ustronia przedstawicieli biur podróży z Ukrainy i Białorusi. Pomogła pani Szwecowa z Narcyza, która zakwaterowała ich po cenach promocyjnych. Niestety nic z tego nie wyszło. Proponowałem też jednodniowe wyjazdy do Wiednia. Polegało to na tym, że przebywając w Ustroniu gość miałby okazję zwiedzić Wiedeń. Kilka takich wyjazdów przyniosło straty. Na zaproszenie wystosowane do wszystkich kierowników domów wczasowych odpowiedziało zaledwie kilku. Najwięcej ludzi jeździło z Rosomaka, gdzie nawet w ofercie wczasowej wpisano, żeby przyjeżdżać z paszportem, bo jest możliwość wyjazdu do Wiednia. A tak samo można było organizować wyjazdy do Budapesztu i Bratysławy.

Dziś większość domów wczasowych żyje z konferencji i szkoleń. Czasami w wakacje letnie robi się remonty.

Robią to z czego akurat da się żyć. W Ustroniu nie mamy gwarantowanej pogody, nie ma wybitnych atrakcji, a są dobre warunki pobytu, więc stąd te konferencje. Ale gdy upadają kolejne zakłady pracy, stowarzyszenia, na konferencje i szkolenia będzie coraz mniej pieniędzy, to źródło zarobkowania może wyschnąć.

A Pan w swojej firmie odczuwa recesję?

Co prawda w Chorwacji sprzedajemy 40 nowych miejsc, ale w Hiszpanii o 160 miejsc mniej. Czyli jest to spora różnica. Dawniej mieliśmy problem z miejscami w czerwcu i wrześniu. Nie dało się ich sprzedać. Dziś sprzedaliśmy już wszystkie turnusy czerwcowe, wrześniowe, bo są tańsze.

Co Pan planuje na przyszłość?

Aktywizujemy się w transporcie. Byliśmy udziałowcem spółki dysponującej trzema autokarami. W tym roku chcemy kupić te trzy autokary i być ich właścicielami. To druga noga, na której będzie stała firma. Transport turystyczny obok obsługi ruchu turystycznego. Co więcej, nie będziemy już musieli się dostosowywać do warunków dyktowanych przez przewoźników.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał: **Wojław Suchta**

Najstarszym obiektem we wsi Zamarski jest kościół katolicki. Drewniana wieża pochodzi z 1585 r. Wieś ma prawie 780 lat.

Odcinek drogi krajowej nr 1 od granic Cieszyna do Świętoszówki, nocą przypomina pas startowy lotniska. Efekt daje 5000 światełek odbłaskowych, które są zamontowane na skraju i środku jezdni.

Bractwo Kurkowe reaktywowane przed kilku laty w Cieszynie,

kontynuuje tradycje Towarzystwa Strzeleckiego, które powstało w Cieszynie w 1796 r. i miało przyzwolenie cesarza na organizowanie dorocznych 8-dniowych zawodów.

Do obchodów jubileuszu 80-lecia schroniska PTTK na Stożku sposobi się brać turystyczna. Całodniowy zjazd planowany jest na lato. Obiekt został otwarty w 1922 r. i był pierwszym polskim schroniskiem w Beskidzie Śląskim. (nik)

KRONIKA MIEJSKA

Dyrekcja Przedszkola nr 3 w Ustroniu Polanie dziękuje kierownictwu firmy Inżbud za bezpłatny transport piasku oraz bezdomnym z Parafii Dobrego Pasterza za pomoc w porządkowaniu ogrodu przedszkolnego.

♦ ♦ ♦

Uczeń klasy 4 technikum mechanicznego w Ustroniu **Marcin Pinkas** znalazł się wśród 30 finalistów Olimpiady Wiedzy Technicznej. To organizowana corocznie olimpiada o zasięgu ogólnopolskim, w której w bieżącym roku szkolnym wzięło udział 13.068 uczniów z 500 szkół średnich. Dzięki sukcesowi Marcina Technikum Mechaniczne dołączyło do grona dziesięciu reprezentowanych w finale OWT renomowanych szkół średnich, zajmujących wysokie pozycje w corocznych ogólnopolskich rankingach.

♦ ♦ ♦



Przedsiębiorstwo Komunalne wraz z nadejściem ładnej pogody rozpoczęło prace pielęgnacyjne w ustroniskich parkach. A pracy po ziemi jest sporo. Fot. W. Suchta

♦ ♦ ♦

Ci, którzy od nas odeszli:
Leokadia Adamczyk 89 lat ul. Konopnickiej 34/8

Serdeczne podziękowania za długoletnie leczenie, przekazane kondolencje, złożone wieńce i kwiaty oraz udział w ceremonii pogrzebowej ukochanego Męża, Ojca, Dziadka

śp. Edmunda Adama Kielana

wszystkim lekarzom, przyjaciołom, sąsiadom, członkom Estrady Ludowej „Czantoria”, delegacjom Szkół oraz wszystkim uczestnikom pogrzebu
a szczególne podziękowania proboszczowi księdzu kanonikowi Antoniemu Sapocie,

składa
Żona z Rodziną

Dziękujemy Sąsiadom, Znajomym, Delegacjom ZST i ZNP w Ustroniu za wieńce, kwiaty i kondolencje oraz udział w pogrzebie

śp. mgr Leokadii Adamczyk

wybitnego pedagoga, germanisty i humanisty oraz wielkiego przyjaciela młodzieży

Brat z Bratową

KRONIKA POLICYJNA

25.03.2002 r.

O godz. 10.45 na skrzyżowaniu ulic 3 Maja i Partyzantów kierujący fiatem 126 mieszkaniec Ustronia doprowadził do kolizji nie ustępując pierwszeństwa przejazdu BMW kierowanemu przez mieszkańca Prudnika.

25.03.2002 r.

O godz. 16.15 na skrzyżowaniu ulic 3 Maja i Akacjowej kierujący opłem mieszkaniec Katowic wymusił pierwszeństwa przejazdu i doprowadził do kolizji z cinquecento kierowanym przez mieszkańca Ustronia.

25.03.2002 r.

O godz. 17.45 na ul. Katowickiej kierujący lancją mieszkaniec Skoczowa doprowadził do kolizji z jeżdżącą drogą mazdzie kierowanej przez innego mieszkańca Skoczowa.

27.03.2002 r.

O godz. 14 na ul. 3 Maja kierujący renault mieszkaniec Ustronia wyjeżdżając z parkingu nie ustą-

pil pierwszeństwa i doprowadził do kolizji z fiatem punto kierowanym przez mieszkańca Ustronia.

28/29.03.2002 r.

W nocy dokonano włamania do budynku przy ul. Szpitalnej.

29.03.2002 r.

O godz. 15.30 personel sklepu Krokus zatrzymał mężczyznę usiłującego ukraść butelkę czystej wódki.

30.03.2002 r.

O godz. 12.45 na ul. Skalica kolizja drogowa cinquecento kierowanego przez mieszkańca Bielska-Białej i fiata uno kierowanego również przez mieszkańca Bielska-Białej. O winie rozstrzygnie sąd.

31.03.2002 r.

O godz. 12.40 na ul. Wiślańskiej kierujący fordem mieszkaniec Strumienia najechał na tył mercedesa kierowanego przez mieszkańca Gniezna.

1.04.2002 r.

O godz. 14.05 na ul. 3 Maja kierujący daewoo tico mieszkaniec Zabrze najechał na tył skody kierowanej przez mieszkańca Wieruszowa. (ws)

STRAŻ MIEJSKA

25.03.2002 r.

Kontrola stanu technicznego znaków drogowych i prawidłowości rozwieszania reklam na terenie miasta.

25.03.2002 r.

Nalożono mandat 100 zł na kierowcę z Ustronia za utrudnianie ruchu.

25.03.2002 r.

Interweniowano na ul. Parkowej, gdzie nakazano zrekonstruowanie trawnika zniszczonego przez parkujące samochody.

26.03.2002 r.

Nalożono mandat 100 zł na kierowcę, który nieprawidłowo zaparkował samochód.

26.03.2002 r.

Kontrola porządkowa na prywatnych posesjach na Lipowskim Groniu w Lipowcu.

27.03.2002 r.

Nalożono mandat 100 zł za palenie śmieci na jednej z posesji przy ul. Daszyńskiego.

27.03.2002 r.

Kontrola porządkowa na ul. Lipowskiej - w jednym przypadku nakazano uporządkowanie posesji.

27.03.2002 r.

Kontrola porządkowa w Lipowcu - stwierdzono wycinkę prowadzoną niezgodnie z wydanym

zezwoleń. Przekazano sprawę Wydziałowi Ochrony Środowiska.

28.03.2002 r.

Kontrola gospodarki wodno-ściekowej przy ul. Drozdów. Nie stwierdzono żadnych nieprawidłowości.

28.03.2002 r.

Kontrola gospodarki wodno-ściekowej przy ul. Żródlanej - w jednym przypadku wysłano wezwanie na komendę Straży Miejskiej w celu przedstawienia rachunków za wywóz nieczystości.

28.03.2002 r.

Kontrola porządku, szczepień psów oraz wymaganych opłat w Gościrowcu. Nie stwierdzono nieprawidłowości.

29.03.2002 r.

Wspólnie z policją interweniowano przy ul. Szpitalnej, gdzie zostało dokonane włamanie do budynku w budowie.

30/31.03.2002 r.

Kontrola porządkowa w centrum wzdłuż rzeki Wisły. Znalaziono wysypisko śmieci na wale rzeki - trwa ustalanie szczegółów.

1.04.2002 r.

W Poniedziałek Wielkanocny patrolowano miasto.

Cale święta przebiegły spokojnie. Nalożono 3 mandaty za wjazd na wał ochronny nad Wisłą i niszczenie zieleni. (ag-w)

LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE dla DOROŚŁYCH
w systemie eksternistycznym
• **Ustron** - (ZS Technicznych)
każdy wtorek 13.00-15.00
• **Cieszyn** - (ZSO im. M. Kopernika)
każdy wtorek 16.00-18.00
Możliwość wyboru: 1,5 roku lub 2 lata
ZAPISY TYLKO DO 16.04.2002 r.!
0-604 493 153, 0-604 273 920,
8145444, 8166565

Pizzeria „CAPRI”
Ustron, ul. Traugutta 4
tel. 854-38-60
dowóz gratis 

INSTYTUCJE KULTURY

(dok. ze str. 1)

przede wszystkim zwiększenie dochodów własnych. Komisja Budżetowa śledziła wykonywanie budżetu na bieżąco i wydaje pozytywną opinię.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej **Joanna Kotarska** poinformowała, że wniosek do Regionalnej Izby Obrachunkowej skierowano 4 marca i uzyskano pozytywną opinię o wykonaniu budżetu miasta. Nie było w minionym roku zakupów bez źródeł finansowania. Bardzo dobrze o samorządzie Ustronia świadczy udział inwestycji w budżecie. Komisja rewizyjna wydała również pozytywną opinię analizując wykonanie budżetu pod kątem poprawności i celowości wydatków. J. Kotarska zauważyła także, że liczyć należy się z tym, że w obecnej sytuacji państwa kolejne budżety będą trudniejsze. Dodatkowo rozpocznie się spłacanie kredytów zaciągniętych przez miasto na budowę i modernizację oczyszczalni ścieków oraz kolektory sanitarne.

Radni stosunkiem głosów 20:4 udzielili Zarządowi Miasta absolutorium za 2001 r.

MIEJSKIE INSTYTUCJE KULTURY

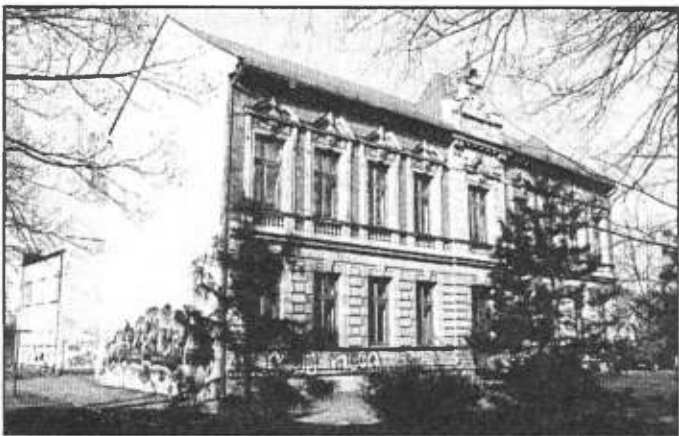
Burmistrz I. Szarzec poinformował, że co roku obowiązkiem rady jest przyjęcie sprawozdań działających instytucji kultury podległych miastu. W związku z tym instytucje te przedstawiły swe sprawozdania z działania w ubiegłym roku. W imieniu Komisji Kultury jej przewodniczący **Stanisław Malina** stwierdził, że nie wnosi się uwag do przedstawionych sprawozdań. Nie ma też uchybień finansowych, a o instytucjach kultury wypowiadać można się jedynie pozytywnie. Widoczna jest w mieście ich działalność, na podkreślenie zasługuje duża ranga imprez i ich poziom. Sprawia to, że w organizowanych przez miasto imprezach uczestniczy liczna widownia, korzysta się również z usług tych instytucji. S. Malina życzył obecnym na sesji przedstawicielom instytucji kultury, by w przyszłych latach można było o ich działalności wypowiadać się tak ciepło.

Następnie dyskutowano o poszczególnych instytucjach kultury:

BIBLIOTEKA

Miejska Biblioteka Publiczna finansowana jest przede wszystkim z budżetu miasta. Jej dochody własne, w tym darowizny, w 2001 r., wyniosły 13.790. W sumie przychody to 318.859 zł natomiast koszty to 374.482 zł. **Tomasz Dyrda** pytał w związku z tym skąd ta różnica dochodów i wydatków. Dyrektor MBP **Krzysztof Krysta** odpowiadał, że różnica 56.000 zł to koszty remontu pomieszczenia biblioteki przy ul. Słonecznej. Pieniądze na remont przyznano pod koniec 2000 r., natomiast wydawano w roku 2001 i stąd ta różnica. E. Czembor dodała, że pieniądze wydane na remont nie przepadły, pomimo planu przeniesienia biblioteki do nowego budynku w Rynku. Po prostu o tyle drożej sprzedano budynek przy ul. Słonecznej.

Przypomnijmy, że za pieniądze uzyskane ze sprzedaży Telekomunikacji Polskiej budynku miasta przy ul. Słonecznej zakupiono od Starostwa Powiatowego budynek przy rynku, w którym obecnie mieści się filia LO im. Kopernika. Dokonując tej transakcji miasto gwarantowało, że filia LO może nadal funkcjonować tak długo jak jest to niezbędne, natomiast Telekomunikacja zgodziła się, by instytucje mające swe siedziby w budynku przy



Biblioteka znajdzie tu nową siedzibę.

Fot. W. Suchta

ul. Słonecznej pozostały tam do czasu, gdy możliwa stanie się przeprowadzka do budynku filii LO przy rynku.

K. Krysta na sesji podkreślał, że w końcu biblioteka, jej dział dziecięcy i czytelnia będą w jednym miejscu.

T. Dyrda poprosił jeszcze o podanie ilu biblioteka ma czytelników, czy są to ludzie młodzi i ile zakupiono nowych książek w ubiegłym roku.

Dyrektor biblioteki informował, że w 2001 r. w MBP było 5980 czytelników, którzy wypożyczyli 67.000 książek. Oddział w rynku to 3000 czytelników, w tym: do 15 roku życia - 841, od 15 do 19 lat - 555, do 19 do 24 lat - 520, od 24 do 44 lat - 559, od 44 do 60 lat - 325, powyżej 60 lat - 209.

W ostatnim okresie zauważa się zwiększenie ilości młodzieży korzystającej z biblioteki, co prawdopodobnie związane jest z powstaniem gimnazjów w mieście. Wzrosło zainteresowanie książką popularnonaukową. W 2001 r. wydano 21.906 zł na zakup 1169 nowych książek.

MUZEUM

Dochody Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa wyniosły 264.697 zł, a w tym dochody własne 25.828 zł. Dyrektor Muzeum **Lidia Szkaradnik** informowała radnych, że w 2001 r. wykonano wszelkie planowane zadania, w tym remont znajdującego się obok Muzeum budynku magazynowego. Odnotowano też wzrost dochodów ze sprzedaży biletów oraz ze sprzedaży wydawnictw.

T. Dyrda pytał ilu Muzeum zatrudnia pracowników i ilu było zwiedzających. L. Szkaradnik odpowiadała, że aktualnie zatrudniona jest jedna osoba na pełnym etacie, trzy osoby na 7/8 etatu i księgowa na 1/2 etatu. Jest to niezbędne zatrudnienie zważywszy, że Muzeum obok obiektów przy ul. Hutniczej posiada także swój oddział Zbiory Marii Skalickiej przy ul. 3 Maja. W ubiegłym roku Muzeum zwiedziło 7.8267 osób. Muzeum bezpłatnie udostępnia swe wystawy ustroniskim szkołom. W 2001 r. w sumie z tej formy skorzystało 850 uczniów. Muzeum organizuje także imprezy kulturalne. Każda wystawa poprzedzona jest wernisażem, są okolicznościowe koncerty. Na tych imprezach w 2001 r. było 937 gości.

PRAŻAKÓWKA

Koszty Miejskiego Domu Kultury „Prażakówka” w 2001 r. to 631.745 zł, w tym na zorganizowanie imprez wydano 140.000 zł, przy równoczesnych wpływach ze sprzedaży biletów w wysokości 59.584 zł. W informacji przekazanej radnym czytamy m.in.: *W związku z likwidacją Ogniska Pracy Pozaszkolnej w dniu 31.12.2000 r. przejęto jego majątek, część potencjału kadrowego i obowiązek finansowania działalności programowej.*

Ilona Winter chciała się dowiedzieć czego dotyczą darowizny przekazane przez MDK. Księgowa **Katarzyna Woźniak** odpowiadała, że 4.000 przekazano Towarzystwu Miłośników Ustronia, natomiast 2000 zł to wpływy z koncertu charytatywnego Adama Makowicza, które zgodnie z życzeniem artysty przekazało Towarzystwu Opieki nad Niepełnosprawnymi.

T. Dyrda pytał o zatrudnienie, na co uzyskał odpowiedź, że MDK zatrudnia pięć osób w pełnym wymiarze godzin i trzy osoby na pół etatu.

Do informacji E. Czembor dodała, że MDK prowadzi również amfiteatr.

Radni jednogłośnie przyjęli uchwały przyjmujące roczne sprawozdania biblioteki, muzeum i domu kultury.

INNE UCHWAŁY

Podczas sesji podjęto także uchwałę o sprzedaży działki w Jaszowcu zabudowanej urządzeniami byleż oczyszczalni ścieków. Przewodniczący Komisji Architektury **Bronisław Brandys** stwierdził, że działka ta jest nieprzydatna dla miasta, bez dojazdu i sprzedaż jest sensowna, o ile znajdzie się chętny. T. Szkaradnik zastanawiał się, kto kupi działkę w takim stanie. I. Szarzec odpowiadał, że pojawił się nabywca, z którym prawdopodobnie spisana zostanie umowa wstępna. Warunkiem sprzedaży jest dokonanie rozbiórki urządzeń oczyszczalni. Gdyby nabywcy nie było, kosztowny obowiązek zdemontowania i rozebrania urządzeń oczyszczalni spadłby na miasto. Wstępnie koszt rozbiórki oblicza się na kilkaset tysięcy złotych.

Podjęto również uchwałę o przystąpieniu do opracowania zmiany miejscowego planu zagospodarowania terenów na Poniwcu obok wyciągu i obiektu hotelowego. Jak tłumaczył I. Szarzec chodzi o korektę pomyłki, a tym samym dostosowanie planu do stanu faktycznego.

Wojciech Suchta

ŁASKA POWOŁANIA

W Wielką Środę w kaplicy brata Alberta na Zawodziu uczczono szesnastolecie kapłaństwa ks. **Tadeusza Serwotki**. Jeszcze przed mszą świętą w kaplicy modlili się wierni. Podczas mszy w swym kazaniu po refleksji na temat wydarzeń Wielkiej Środy ks. T. Serwotka odniósł się do faktu uczczenia rocznicy jego kapłaństwa przez parafian mówiąc m.in.:

- Szesnaście lat - nie wiadomo czy to dużo, czy mało, ale to pewien fakt. Bóg w swojej wspaniałości zaprasza człowieka do współpracy, wybiera spośród ludu, spośród tych, którzy stąpają po ziemi, którzy są słabi i grzeszni, wybiera swoje sługi, aby w Jego imieniu mówili: „Ja ciebie rozgrzeszam”, którzy mówią: „To jest Ciało moje i to jest moja Krew”, którzy udzielają sakramentów, głoszą nam Jezusa Chrystusa, głoszą potrzebę nawrócenia, pokuty. Dar kapłaństwa jest szczególnym darem, ale dla mnie ten dar jest jeszcze o tyle ważniejszy, że widzę ludzi, którzy przychodzą, aby się razem ze mną modlić, aby słuchać, którzy przystępują do sakramentu pokuty z wiarą i chęcią pojednania z Bogiem. Dlatego w dniu dzisiejszym, w tę rocznicę, serdecznie dziękuję Bogu za tę wielką łaskę. Właściwie to jutro Wielki Czwartek, to jutro liturgiczny dzień ustanowienia kapłaństwa. To właśnie w wielki Czwartek odbywają się święcenia kapłańskie jako pamiątka tego wydarzenia z Ostatniej Wieczery.

Po mszy ks. T. Serwotce składano życzenia. W imieniu władz miasta życzenia składał wiceprzewodniczący Rady Miasta **Józef Waszek**. Było też wiele młodzieży z kwiatami, byli parafianie. Dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 2 pod kierunkiem swjej nauczycielki **Danieli Łabuz** przygotowały na tę okazję wiersze. Życzenia składali też parafianie.

- Nie jestem przywykły, by odbierać taką chwałę od ludzi i nie wiem jak wyrazić swoją wdzięczność - dziękował ks. T. Serwotka. - Bóg zapłać za zamówioną mszę, za modlitwę, za to, że jesteście. Bóg zapłać za to, że kochacie swoich kapłanów. (ws)

INTERPELACJA

radnej Joanny Kotarskiej

Niniejszym składam interpelację w sprawie pilnego skorygowania regulacji potoku Bładniczka.

Regulacja w/w potoku została zakończona przez inwestora, a jego obietnice, iż po zakończeniu inwestycji zaburzone środowisko naturalne zostanie przywrócone oraz poprawi się estetyka inwestycji, nie zostały spełnione. W chwili obecnej w potoku nadal pozostaje zaburzone środowisko naturalne, nie ma w nim ryb, dno nie uległo zamuleniu. Woda płynie zaledwie wąską strugą, a betonowe dno jest zaśmiecanie, przez co piękny niegdyś potok stał się „ściekiem” szpecącym spacerowe centrum miasta.

Oprócz argumentów estetycznych, uważam, iż silnym argumentem przemawiającym za pilną korektą przedmiotowej inwestycji, jest zaburzenie środowiska naturalnego potoku Bładniczka.

Mieszkańcy miasta Ustronia czują się oszukani, gdyż inwestor składał zapewnienia, iż po zakończeniu inwestycji środowisko naturalne potoku zostanie przywrócone.

Po zakończeniu prac inwestor przestał się interesować problemem i problem przestał go obchodzić.

Wobec powyższego uważam, iż w chwili obecnej to władze miasta powinny rozwiązać problem estetyki oraz przywrócenia środowiska naturalnego potoku Bładniczka.

Odpowiedź burmistrza Ireneusza Szarca

W związku ze złożoną interpelacją dotyczącą skorygowania regulacji potoku Bładniczka uprzejmie informuję, że interpelacja ta została przekazana do Śląskiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych w Katowicach Inspektorat w Cieszynie ul. Korfańskiego 32 celem zajęcia stanowiska w tej sprawie i udzielenia odpowiedzi do tut. Urzędu.

Niezależnie od powyższego informuję, że tut. Urząd podjął już wcześniej działania występując do wspomnianej instytucji o rozważenie możliwości nawiezienia żwiru na dno potoku i ponowne obsianie skarp trawą, pismem nr SR 6225/901/2002 z dnia 7.03.2002 r.



Ks. Tadeusz Serwotka.

Fot. W. Suchta

W dawnym USTRONIU

Na fotografii przedstawiono tzw. „Kramnówkę”, czyli do dziś istniejący budynek przy ulicy Daszyńskiego, którego nazwa pochodzi od nazwiska dawnego restauratora – Ignatzy Kramny. Na początku ubiegłego wieku poza restauracją był tam fryzjer, sklep cukierniczy i sprzedaż przyborów szkolnych.

Warto przypomnieć, że wszelkie lokale, w których sprzedawano alkohol były już w II połowie XIX w. pod kontrolą ustroniskiego Wydziału Gminnego. Przykładowo, na posiedzeniu gminnym w 1868 r. postanowiono, że godziny policyjnej powinni przestrzegać gospodcy i szynkarze, aby „pijący goście na czas oddalili się do domu i nie zakłócali nocnego spokoju”.

W dwa lata później na wniosek komisji finansowej uchwalono, że od „muzyk niedzielnych i weselnych” należy odprowadzać pewną kwotę na fundusz dla ubogich w gminie. Na pierwszej sesji w 1871 r. postanowiono, że wyszynki publiczne podczas lata mogą być otwarte do godz. 11 wieczór, a zimą do godz. 10. Zakazano dzieciom w wieku do 14 lat chodzenia do tych lokali.

Na posiedzeniu gminnym w październiku 1871 r. przeczytano cztery prośby o wyrażenie zgody na otwarcie nowych lokali gastronomicznych tzw. szynków, z tego na dwa wyrażono zgodę, jeżeli wnioskodawcy wpłacą kwotę 100 zł reńskich do kasy gminnej. Natomiast w 1873 r. już nie zaakceptowano otwarcia podobnych lokali, bo jednogłośnie stwierdzono, że jest ich wystarczająca ilość. Taka odmowa w następnych latach pojawiała się kilkakrotnie. Na początku XX w. zanotowano w księgach gminnych, że „gospód jest teraz aż nadto na potrzeby miejscowe”. Szczegółowe informacje na temat działalności Wydziału Gminnego znajdują się w wydanej w roku ubiegłym publikacji „Dzieje Wydziału Gminnego w Ustroniu w latach 1861 – 1939”.

Lidia Szkaradnik



BLISKI KONTAKT

Już po raz czwarty ustronscy miłośnicy teatru mogli spotkać się ze wspaniałymi aktorami dzięki Ustrońskim Spotkaniom Teatralnym USTA w Miejskim Domu Kultury „Prażakówka”.

Spotkania otworzył 21 marca monodram Bogusława Schaeffera „Audienca V” w wykonaniu **Andrzeja Grabowskiego**. Znakomity aktor teatralny, filmowy i telewizyjny, znany ogromnej widowni dzięki głównej roli w popularnym serialu komediowym, zaprezentował się w granej przez siebie od ponad dwudziestu lat szalonej sztuce z pogranicza komedii i happeningu z elementami prowokacji. Widownia wypełniona była niemal do ostatniego miejsca. Widać było, że wiele osób chce zobaczyć na własne oczy „Ferdka Kiepskiego”. Ilu było pośród publiczności miłośników teatru i dramaturgii Schaeffera trudno powiedzieć.

W niedzielę 24 marca Ustron gościł **Annę Seniuk**, popularną i bardzo przez publiczność lubianą aktorkę znaną przede wszystkim z ról w „Czterdziestolatku” i „Garderobie damskiej”, która wystąpiła w spektaklu poetycko-muzycznym opartym na poezji Stanisława Balińskiego. Muzyka nie była tłem spektaklu, lecz jego integralną częścią. **Włodzimierz Nahorny** na fortepianie i **Janusz Strobel** na gitarze klasycznej w utworach własnych i A.C. Jobima wyczarowali świat, o którym opowiadała aktorka. W mówionej przez nią poezji zasluchani widzowie odnajdywali rzeczywistość, która minęła bezpowrotnie, jednak wielu z nas za nią tęskni. Miłośnicy talentu Anny Seniuk byli podobno niepokieszeni, że w ponad godzinny przedstawienie przez niespełna pięćdziesiąt minut mogli podziwiać swoją ulubioną aktorkę. Widownia nie była szczególnie wypełniona, ale trzeba przyznać, że publiczność słuchała dosyć trudnej poezji w skupieniu, co też aktorka podkreślała z uznaniem i radością ale też z zaskoczeniem.

W poniedziałek 25 marca gościliśmy **Piotra Machalię**, aktora Teatru Powszechnego w Warszawie, znanego wielu z nas dzięki rolom w „Sukcesie” i innych filmach oraz śpiewanym przez niego piosenką na wrocławskich Przeglądach Piosenki Aktorskiej. Aktor wykonał wspaniałe utwory Okudżawy i Brassensa. Swoim ciepłym barytonem zaszarował ustronską publiczność.

Aktorowi towarzyszył zespół muzyczny w składzie: **Janusz Bogacki** - fortepian, **Janusz Strobel** - gitara klasyczna i **Andrzej Łukasik** - kontrabas.

Stojąc na deskach ustronskiej „Prażakówki” wielu artystów czuje, że nawiązują bliski kontakt z widzami, że są słuchani bardzo uważnie, a to dla nich ważne.

Jak co roku wszyscy zaproszeni aktorzy złożyli autografy na ogromnych styropianowych ustach, na których znajdują się już podpisy gości poprzednich edycji Spotkań. Coraz trudniej znaleźć miejsce, gdzie można podpisać się w miarę wygodnie i czytelnie.

Tegoroczną nowością było losowanie po każdym spektaklu widza, który dostawał portret grającego tego wieczoru aktora. Podobizny wykonane w pastelu przez Iwonę Dzierżewicz-Wikarek były opatrywane przez sportretowanego gościa dedykacją i autografem. Będą one stanowiły na pewno cenną pamiątkę dla wszystkich obdarowanych.

Mimo, że coraz trudniej wysupłać pieniądze na bilety, co roku widownia Ustrońskich Spotkań Teatralnych jest liczniejsza. Gdy zostanie powiększona scena ustroniacy będą pewnie mogli zoba-



A. Grabowski składa swój podpis na ustach.

Fot. W. Suchta



A. Seniuk losuje osobę, która dostanie portret aktorki z dedykacją.
Fot. W. Suchta

czyć w swoim mieście również większe formy sceniczne. Tym bardziej, że publiczność wychowywana przez lata dzięki właściwej polityce kulturalnej miasta wydaje się mieć coraz większe wymagania, oczekiwania i potrzeby.

W kolejnych numerach naszej Gazety zamieścimy zapis rozmów z artystami, którzy wystąpili w tegorocznych USTACH. (ag-w)

UCHWAŁA NR XLIII/423 /02

Rady Miasta Ustron z dnia 27 marca 2002 r.

w sprawie: w sprawie: zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obejmującego obszar parceli gruntowych oznaczonych nr.2106/6,2106/7,2106/5, 2102/89, 2102/94, 2102/92,2102/97,2102/90,2102/96,2102/88,2116/6, 2121/, 2102/117, 342pb, oraz części parceli gruntowych oznaczonych nr. 2102/91, 2102/95, 2102/87, 2102/93, 2102/62, 2102/98 położonych na stoku Czantorii w Ustroniu-Poniwcu.[wg załącznika graficznego w skali 1: 2880] Na podstawie art.12 ust.1, 2 i 4 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r.o zagospodarowaniu przestrzennym [t.j. Dz.U. 1999 r. Nr.15 poz.139 z późn. zmianami].

Rada Miasta Ustron uchwala

1.

Przystąpić do opracowania zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obejmującego obszar parceli gruntowych oznaczonych nr.2106/6, 2106/7, 2106/5, 2102/89, 2102/94, 2102/92,2102/97,2102/90,2102/96,2102/88,2116/6, 2121/2,2102/117, 342pb, oraz części parceli gruntowych oznaczonych nr. 2102/91, 2102/95, 2102/87, 2102/93, 2102/62, 2102/98 położonych na stoku Czantorii w Ustroniu-Poniwcu.[wg załącznika graficznego w skali 1: 2880] w przedmiocie:

- przeznaczenia parceli gruntowych oznaczonych nr.2106/6, 2106/7, 2106/5, 2102/94, 2102/92,212102/89,2102/942102/97,2102/90,2102/88 oraz części parceli nr.2102/91,2102/95 jako tereny pod urządzenia rekreacji zimowej,
- przeznaczenia parceli gruntowych oznaczonych nr.2102/96 oraz części parceli nr 2102/93, 2102/87,2102/62,2102/98 jako tereny pod lasy i zadrzewienia,
- przeznaczenia parceli gruntowych oznaczonych nr.2116/4,2116/6,342pb,2121/2 jako tereny pod inwestycje związane z turystyką, sportem, rekreacją i wypoczynkiem,
- ustalenia linii rozgraniczających tereny o różnych funkcjach lub różnych zasadach zagospodarowania,
- zasad obsługi w zakresie infrastruktury technicznej oraz linii rozgraniczających tereny tej infrastruktury,
- lokalnych warunków, zasad i standardów kształtowania zabudowy oraz zagospodarowania terenu w tym również linie zabudowy i gabaryty obiektów, a także maksymalne lub minimalne wskaźniki intensywności zabudowy.

§. 2

Wykonanie uchwały powierza Zarządowi Miasta

§.3

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia i podlega ogłoszeniu w miejscowej prasie oraz przez obwieszczenia.

LEKCJA POLSKIEGO

We wtorek 19 marca odbył się powiatowy etap XLVII Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego, zorganizowany przez Starostwo Powiatowe w Cieszynie, Urząd Miasta Ustronia i Miejski Dom Kultury „Prażakówka”.

Do konkursu przystąpiło 16 licealistów z Ustronia, Wisły i Cieszyna. W kategorii „Turniej recytatorski” nie przyznano I, II ani III miejsca, natomiast wyróżnienia otrzymały: **Magdalena Koloczek** z Liceum Ogólnokształcącego im. Pawła Stalmacha w Wiśle, **Monika Czyż** z tegoż Liceum i **Agnieszka Matloch** z LO im. A. Osuchowskiego w Cieszynie. W kategorii „Wywiedzione ze słowa” I miejsce zdobyła **Anna Rynio** z Zespołu Szkół Gastronomiczno-Hotelarskich w Wiśle, a miejsce II i III nie przyznano.

W kategorii „Poezja śpiewana” miejsce I zdobyli **Marcin i Szymon Marszałek** z LO w Wiśle, miejsce II - **Joanna Wiczorek** z LO im. A. Osuchowskiego, a miejsce III **Barbara Hanus** z Zespołu Szkół Rolniczo-Technicznych w Cieszynie. W kategorii „Teatr jednego aktora” miejsce I, II i III nie przyznano. Sąd konkursowy zdecydował też, że w Rejonowym Konkursie Recytatorskim, który odbędzie się w Bielsku-Białej 13 i 14 kwietnia, wezmą udział: w kategorii „Wywiedzione ze słowa” A. Rynio i w kategorii „Poezja śpiewana” S. i M. Marszałek.

- Jeśli chodzi o recytatorów poziom konkursu był niezadowalający - stwierdziła **Krystyna Fuczik**, członek Sądu Konkursowego, przedstawicielka Regionalnego Ośrodka Kultury w Bielsku-Białej. - Byłam na innych konkursach i przykro mi, że tutaj nie było się czym pochwalić. Myślę, że to jest spowodowane skróceniem pracy nauczycieli, którzy nie mają apanaży za pracę z młodzieżą. Generalnie wszystkim startującym brakuje dobrej dykcji, dobrych instruktorów, świadomych pracy na scenie, dykcji, emisji głosu. Takich nauczycieli trzeba szukać, wyławiać i nagradzać. Trudno żeby ludzie pracowali za darmo! I tu jest problem jeśli chodzi o oświatę, tu są nasze pretensje, nas artystów, że nie wychowuje się młodzieży tak jak należy. Łączenie w szkole muzyki z malarstwem to zupełna paranoja! To wymyślił jakiś dyletant. Powinna być osobno muzyka, młodzież powinna słuchać utworów i to dobrych, a także sama śpiewać. Bo walkmany na uszach to nie dobre, to tylko zagłuszanie własnej wrażliwości. Tutaj mieliśmy dobre przykłady i chwala Bogu! Ale czy tak będzie dalej? Jak tak będzie szkolnictwo wyglądać to raczej nie.

Natomiast bardzo się cieszę, że poezja śpiewana była na dobrym poziomie, mimo tego, że nie ma muzyki w liceach. I grają świetnie, i śpiewają dobrze. Osoby nagrodzone za poezję śpiewaną świetnie roją na przyszłość. Jeżeli będą dalej pracować to będzie dobrze - mamy śpiewających dobrych, mądrych młodych ludzi.

Panowie Marszałkowie - bardzo przebojowi, wrażliwi, świetni chłopcy. Muszą jeszcze popracować, jak zresztą wszyscy startujący.

- Poezja śpiewana była na wyższym poziomie niż turniej recytatorski - stwierdził L. Konarzewski, zastępca Naczelnika Wydziału Kultury w Starostwie Cieszyński. - Czego to dowodzi? Chyba



Tak jak w latach ubiegłych w poezji śpiewanej akompaniowano sobie na gitarze, ale pojawiła się też młodzież śpiewająca z towarzyszeniem fortepianu.

Fot. W. Suchta

również tego, że na Śląsku Cieszyńskim kultura muzyczna jest ciągle na poczesnym miejscu. Na to się stawia, o tym się mówi, są szkoły muzyczne - w Cieszynie, Wiśle... I to widać, to gdzieś wychodzi. Natomiast gorzej jest trochę z tak specyficzną dziedziną jak aktorstwo - wszystko jedno w jakim wydaniu, czy to będzie recytacja wiersza czy teatr jednego aktora. Dobrze byłoby, żeby w ramach lekcji języka polskiego dzieci uczyły się kultury słowa. Natomiast to wszystko co stwarza jakość sceniczną to rzecz niezmierznie trudna, której trudno od razu oczekiwać.

- Gramy i śpiewamy razem od około pięciu lat - poinformował mnie Marcin Marszałek, który wraz ze swoim kuzynem Szymonem wygrał w kategorii „Poezja śpiewana”. - Cały zaprezentowany program jest naszym pomysłem i sami go przygotowaliśmy. Pierwsza nasza piosenka to wiersz Wisławy Szymborskiej „Nie dwa razy się nie zdarza” z muzyką Szymona. Druga piosenka to „Hymn rozpustników” do wiersza Edwarda Stachury z repertuaru zespołu Intercity. Recytowaliśmy dwa wiersze Adama Ziemianina: „Antyfona do kielbasy zwyczajnej z lat siedemdziesiątych” i „Wciągnęła babę robota”. Gramy głównie poezję śpiewaną. Dotąd próbowaliśmy swoich sił osobno i występując solo - udało nam się zdobyć kilka nagród na różnych konkursach takich jak „Śląska Kuźnia Talentów” w Mysłowicach czy „Szansa na Szansę” w Bielsku-Białej. Na razie jest to jeszcze zabawa muzyką, poezją. Kochamy to i dlatego gramy.

- Z doboru repertuaru widać, że to bardzo wrażliwa młodzież - stwierdził **Karol Suszka**, dyrektor Sceny Polskiej Teatru w Czeskim Cieszynie, członek Sądu Konkursowego. - To o czym oni myślą, to bardzo poważne tematy, z tym, że warsztatowo jeszcze są w lesie - podsumował uczestników Turnieju Recytatorskiego. - Prawdopodobnie nie mają z kim rozmawiać na ten temat, nie ma czasu na zastanawianie się nad poezją, nad tym o czym, jak, gdzie, po co... Jest przerażające, że kultura, estetyka są systematycznie eliminowane ze szkół. Uważam, że wielka krzywda dzieje się tej młodzieży. Dokonuje się okaleczenie, którego nie sposób będzie naprawić. Mam nadzieję, że wreszcie ktoś się obudzi, bo naród bez kultury jest kaleki i ulega degeneracji.

Anna Gadomska



Duet Marszałków.

Fot. W. Suchta

DOMY JEDNORODZINNE w zabudowie bliźniaczej

Bładnice Dolne k/Ustronia

✓ możliwość sprzedaży ratalnej
✓ termin realizacji 2001 rok



SERVICE BUD
S.C.

Informacja:
tel. 033 854 28 91,
854 15 18

DZIECI LUBIĄ MALOWAĆ

W środę 20 marca w Gimnazjum nr 1 miało miejsce niecodzienne wydarzenie. Był to dzień ze sztuką pod hasłem: „Dzieci lubią historię sztuki i filozofię”.

W części teoretycznej wśród gimnazjalistów zwyciężyli: 1. Ania Mazur - G-1, 2. Karolina Łapińska i Ola Bączek z G-1, 3. Tomek Legierski z G-1. Wśród uczniów szkół podstawowych najlepsi byli: 1. Sara Stasiuk - SP-1, 2. Małgosia Gadula - SP-1, 3. Bartek Cieślak i Marta Urzędniczok - SP-1.

W części praktycznej wygrali:

I miejsca: Marta Kohut - SP-1, Marta Urzędniczok - SP-1, Krzysztof Olek - SP-3. Wyróżnienia: Agnieszka Chmura - SP-2, Małgosia Gadula - SP-1, Bartek Cieślak - SP-1, Karolina Mizera - SP-3, Sara Stasiuk - SP-1. Gimnazja: I miejsca: Monika Erdmann - G-1, Michalina Cieñciała - G-1, Natalia Puczek - G-1, Aneta Podgórska - G-2. Wyróżnienia: Adam Bogucki - G-1, Piotr Maciążek - G-1, Anna Mazur - G-1.

Rozmowa z Dariuszem Gierdałem, artystą malarzem, nauczycielem plastyki

Skąd się wziął pomysł tego konkursu?

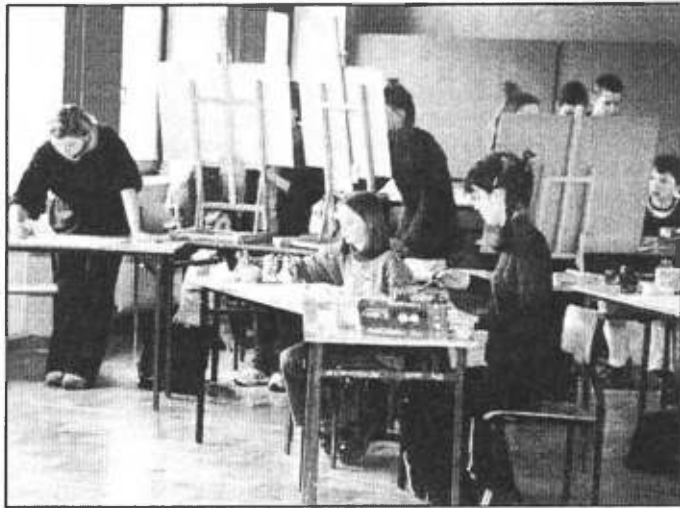
Ponieważ w szkołach podstawowych i gimnazjach zrezygnowano z konkursu przedmiotowego związanego z historią sztuki, razem z Iwoną Werpachowską, która jest pedagogiem szkolnym w Gimnazjum nr 2, doszliśmy do wniosku, że dobrze byłoby wypełnić tę lukę. Postanowiliśmy, że nie będzie to konkurs czysto teoretyczny, lecz obejmie on również działanie praktyczne. Zarówno filozofia jak i sztuka mają wspólną cechę, jaką jest stawianie pytań i szukanie na nie odpowiedzi. W sztuce - poprzez działanie, w filozofii - poprzez rozum. Postanowiliśmy to połączyć, ponieważ jedno i drugie, zarówno działanie artystyczne jak i myślenie wymaga podejmowania decyzji. Tak powstał pomysł żeby zrobić Dzień ze Sztuką i Filozofią. Najpierw odbył się test wiedzy, a potem malowanie. Całość miała formę konkursu. Chcieliśmy wyłonić osoby, które mają największą wiedzę i wykonują zdaniem komisji najlepsze prace. Był zdecydowany podział, ponieważ inna jest wiedza ucznia szkoły podstawowej a inna gimnazjalisty. Również działalność artystyczna była osobno oceniana. Konkurs wymagał sporo przygotowań. Trzeba było pojechać do Krakowa po reprodukcje, ponieważ w części praktycznej dzieci robiły interpretację obrazu lub jego kopię. Były to obrazy malarzy impresjonistycznych, których dzieła młodzież widziała w zeszłym roku na wystawie w Krakowie.

Testy zostały przygotowane przez osoby z zewnątrz. Podałem zakres materiału i podręczniki. Dzięki temu, że to nie ja przygotowywałem pytania, wszyscy uczestnicy mieli równe szanse. Jestem bardzo zadowolony nie tylko z wyników testów



Podczas dnia ze sztuką i filozofią w Gimnazjum nr 1 zaprezentowano na niewielkiej wystawie ceramikę wykonaną przez uczniów D. Gierdała.

Fot. W. Suchta



Uczestnicy konkursu przy pracy.

Fot. W. Suchta

ale przede wszystkim z prac, które dzieci zrobiły. Malowały ponad dwie godziny w bardzo dużym skupieniu. Test pisały godzinę. Bardzo to było twórcze.

Nie ma co ukrywać, że i nagrody i przygotowanie tego konkursu zostało sfinansowane przez Urząd Miasta. W organizacji pomogli też dyrektorzy Bogumiła Czyż i Leszek Szczypka. Nagrody, myślę, że będą to piękne albumy, zostaną wręczone dzieciom na zakończenie roku szkolnego. Za pracę i wiedzę należy im się nagroda.

Dzieci pracowały przy muzyce klasycznej. Pisały testy i malowały słuchając koncertów wiolonczelowych Bacha i Boccheriniego w wykonaniu Yo-Yo Ma i Orkiestry Kameralnej z Amsterdamu. Były przepyszne kanapki przygotowane przez panie kucharki ze szkoły Podstawowej nr 1, było ciasto francuskie, herbata z cytryną. Wszyscy uczestnicy podkreślają, że bardzo dobrze się czuli, ponieważ panowała bardzo miła atmosfera. Wiele dzieci specjalnie przebrało się z okazji tego niezwykle Dnia. Młodzież znakomicie też ze sobą współpracowała. Cieszy mnie bardzo, że w naszym konkursie wzięły udział dzieci z Polany i Gimnazjum nr 2. Część dzieci niestety nie dojechała, ponieważ panuje grypa. **Co teraz stanie się z pracami konkursowymi?**

Trzeba je gdzieś pokazać. Najlepsze prace należałoby oprawić, o ile znajdą się na to pieniądze.

Jest coraz wyraźniejsza tendencja, że eliminuje się sztukę z programów nauczania. Widocznie decydenci zajmujący się oświatą uważają, że tego typu treści są zbędne. A przecież jest sporo dzieci zdolnych. Wszystkie powinny mieć stworzone odpowiednie warunki, żeby się rozwijać. Nic wystarczy tylko kartka i ołówek. Trzeba też trochę swobody, materiałów, trzeba szukać w różnych technikach.

Przydałby się też jakiś mistrz...

Grunt to nie przeszkadzać!

Rozmowa z Michaliną Cieñciałą, uczennicą Gimnazjum nr 1

Dlaczego wzięłaś udział w konkursie „Dzieci lubią historię sztuki i filozofię”?

Trochę maluję w domu i spodobał mi się ten konkurs.

Filozofa też cię interesuje?

Też. Ostatnio trochę czytam na ten temat, m.in. „Świat Zofii”.

W której jesteś klasie?

W trzeciej gimnazjum. W przyszłości chciałabym iść na architekturę albo malarstwo. Zamierzam pójść do Osucha do klasy matematycznej.

Co dzisiaj malowałaś?

Most w Arles Van Gogha. Staralam się zrobić kopię.

Lubisz tego rodzaju malarstwo?

Tak, impresjonizm i postimpresjonizm chyba najbardziej lubię.

A byłaś na wystawie impresjonistów w Muzeum Narodowym w Krakowie?

Tak, pojechaliśmy na nią ze szkołą. Wystawa bardzo mi się podobała. Zupełnie inaczej wyglądają obrazy „na żywo” niż reprodukcje.

Rozmawiała: Anna Gadomska

ZBIORKA ODPADÓW WIELKOGABARYTOWYCH

Urząd Miasta w Ustroniu zawiadamia mieszkańców Ustronia, że w kwietniu odbędzie się **bezpłatna** zbiórka odpadów wielkogabarytowych:

Pralek, lodówek, mebli, telewizorów itp.

1. Podajemy terminy zbiórki odpadów wielkogabarytowych która odbywać się będzie w godz. od 15-19-tej:

LIPOWIEC	- 15 kwietnia (poniedziałek)
NIERODZIM	- 16 kwietnia (wtorek)
HERMANICE	- 17 kwietnia (środa)
CENTRUM	- 18 kwietnia (czwartek)
GOJE, JELENICA	- 19 kwietnia (piątek)
BRZEGI, PONIWIEC	- 19 kwietnia (piątek)
ZAWODZIE DOLNE i GORNE	- 22 kwietnia (poniedziałek)
JASZOWIEC, POLANA, DOBKA	- 23 kwietnia (wtorek)

2. Odpady wielkogabarytowe należy przygotować w pobliżu swojej posesji, a następnie telefonicznie uzgodnić odbiór z Przedsiębiorstwem Komunalnym Sp.z.o.o w Ustroniu ul. Konopnickiej 40 w godz. od 7 do 14-tej -tel. 854-56-39 lub 854-52-42 w dniu zbiórki.



Pierwsi plażowicze.

Fot. W. Suchta

Przedsiębiorstwo Uzdrawiskowe „Ustroń” w Ustroniu S.A.
43-450 Ustroń, ul. Sanatoryjna 1
tel. 033/ 854-35-34, fax. 033/ 854-38-25
ogłasza przetarg nieograniczony na
opracowanie Projektu Technicznego remontu i wymiany rurociągów ciepłej wody użytkowej w Zakładzie Przyrodolecznym Segment „B” w Ustroniu przy ul. Sanatoryjnej 7

Zakres prac obejmuje opracowanie Projektu Technicznego remontu i wymiany rurociągów ciepłej wody użytkowej w piwnicy Zakładu Przyrodolecznego Segment „B” wraz z ewentualną zmianą ich przekroju i trasy przebiegu.

Integralną część Projektu Technicznego stanowić powinny kosztorysy inwestorskie i przedmiar robót (ślepy kosztorys).

Termin opracowania projektu - 22.05.2002 r.

Uprawniony do kontaktu z oferentami: mgr inż. Kazimierz Herej tel. 033/ 8543534 wewn. 529 i mgr inż. Józef Malec tel. 033/ 8543534 wewn. 433, pokój nr 11 w godz. 9⁰⁰ - 12⁰⁰

Składanie ofert do dnia 17.04.2002 r. godzina 9⁰⁰ w sekretariacie Przedsiębiorstwa pokój nr „2”

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 17.04.2002. o godz. 12⁰⁰ w siedzibie Zamawiającego pokój nr 1.

W przetargu mogą brać udział oferenci spełniający warunki określone Ustawie o Zamówieniach Publicznych.



Na tej tablicy jeszcze niedawno była informacja i mapa ścieżek rowerowych. Oczywiście, jak to w życiu, ktoś to musiał zdewastować. A taka obskurna tablica to z kolei zachęta dla wszelkiej maści prymitywów uznających się za ludzi sztuki i pokrywających farbą wszystko co się da. Ostatnio malowali tamę na Wiśle i tam ich złapała straż miejska. Jest bardzo prawdopodobne, że w niedługim czasie tablicę ścieżek rowerowych na bulwarach nad Wisłą pokryją w całości obskurne rysunki i podobne napisy. Fot. W. Suchta

Przedsiębiorstwo Uzdrawiskowe „Ustroń” w Ustroniu S.A.
43-450 Ustroń, ul. Sanatoryjna 1
tel. 033/ 854-35-34, fax. 033/ 854-38-25
ogłasza przetarg nieograniczony na
opracowanie Projektu Technicznego modernizacji 32 pokoi w części wysokiej Sanatorium i Szpitala Uzdrawiskowego „Równica” w Ustroniu przy ul. Sanatoryjnej 5

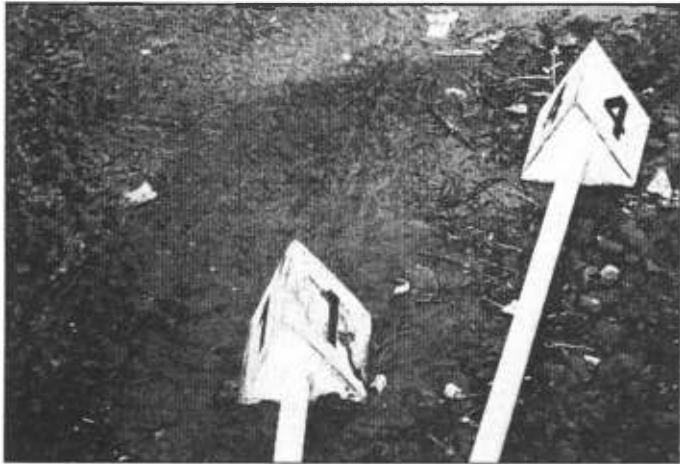
Zakres prac obejmuje opracowanie Projektu Technicznego na przebudowę węzłów sanitarnych, oraz instalacji elektrycznych w 28 pokojach zlokalizowanych na I, IV, V, VI, VIII, IX, X piętrze celem poprawienia dostępności dla osób niepełnosprawnych, oraz całkowitą przebudowę 4 pokoi na V piętrze na dwa pokoje w pełni przystosowane dla osób niepełnosprawnych. Integralną część Projektu Technicznego stanowić powinny kosztorysy inwestorskie i przedmiar robót (ślepy kosztorys). Termin opracowania projektu - 22.05.2002 r.

Uprawniony do kontaktu z oferentami mgr inż. Kazimierz Herej tel. 033/ 8543534 wewn. 529, pokój nr 11 w godz. 9⁰⁰ - 12⁰⁰ Składanie ofert do dnia 17.04.2002 r. godzina 9⁰⁰ w sekretariacie Przedsiębiorstwa pokój nr „2.” Otwarcie ofert nastąpi w dniu 17.04.2002. o godz. 11⁰⁰ w siedzibie Zamawiającego pokój nr 1. W przetargu mogą brać udział oferenci spełniający warunki określone Ustawie o Zamówieniach Publicznych.



Wiosenna Wisła.

Fot. W. Suchta



Numery stanowisk przystanku autobusowego... Fot. W. Suchta

OGŁOSZENIA DROBNE

Videofilmowanie.
Tel. 854-38-27, 0603-580-651.

„U Marusia”, ul. Grażyńskiego 27, tel. 854-49-97. Bankiety, przyjęcia, domowa kuchnia. Zapraszamy.

Okna-Okna-Okna. Najniższe ceny na Śląsku. Ustroń-Hermanice, Skoczowska 47c, tel. 854-53-98 (obok kolektury lotto).

Umeblowany pokój do wynajęcia - pani, studentce. Tel. 854-34-71.

Pracujące małżeństwo z dzieckiem poszukuje mieszkania do wynajęcia. 0-505-59-11-40.

Młodzież sezonowo zatrudnię.
Tel. 0-609-461-239.

Zakład Pralniczy „Unipral” Ustroń-Jaszowiec, ul. Wezasowa 10, tel. 854-27-73; wykonuje usługi w zakresie: pranie pościeli, pranie bielizny stołowej, maglowanie oraz przyjmując do czyszczenia garderobę i dywany.

Nowy stół bilardowy sprzedam lub wynajmę. Tel. 0 608 467 313.

Pielęgniarka - emerytka podejmie opiekę nad dzieckiem lub chorym w domu. Telefon: 85 43 472

Zakładanie, pielęgnacja ogrodów, cięcie drzew. Tel. 854-44-98.

Wideo rejestracja cyfrowa, zdjęcia. 854-43-57.

Złobek miejski w Ustroniu ul. Gałczyńskiego 43 ogłasza zapisy dzieci do 30 kwietnia br. (wiek do 3 lat). Tel. 854-37-69.

DYŻURY APTEK

4 kwietnia apteka **Myśliwska**, ul. Skoczowska 111, tel. 854-24-89.
5-7 marca apteka **Pod Najadą**, ul. 3 Maja 13, tel. 854-24-59.
8-10 kwietnia apteka **Na Zawodziu**, ul. Sanatoryjna 7, tel. 854-46-58.
11-13 kwietnia apteka **Os. Manhattan**, tel. 854-26-05.
Przejęcie dyżuru następuje o godz. 9.00 rano.
Dyżur rozpoczyna się z chwilą zamknięcia ostatniej apteki.



...i dziecinny rowerek. Wszystko w Bładnicze. Fot. W. Suchta

CO NAS CZEKA

www.ustron.pl

MUZEUM HUTNICTWA I KUŹNICTWA

ul. Hutnicza 3, tel. 854-29-96.

Wystawy stałe:

- Hutnictwo i kuźnictwo Ustronia ze skansenem przemysłowym
- Galeria Sztuki Współczesnej B.K. Heczko
- Obraz Ludwika Konarzewskiego (juniora) „Wesele”

Wystawy czasowe:

- Instrumenty muzyczne stare i współczesne - do 30.03.
- Malarstwo i rzeźba W. Pasternego - od 16.03. do 15.04.

Muzeum czynne: we wtorki 9 - 17, od środy do piątku 9 - 14, w soboty, niedziele 9 - 13.

ODDZIAŁ MUZEUM „Zbiory Marii Skalickiej”

ul. 3 Maja 68, tel. 854-29-96.

Wystawy stałe:

- Medale i ekslibrisy z kolekcji Marii Skalickiej.
- Chrzaszcz, motyle, muszle, skamieliny z kolekcji Tomasza Gazurka

Wystawy czasowe:

- Wystawa malarstwa M. Imiołczyk pt. „Kwiaty” - do 30.04.

Oddział czynny: we wtorki 9 - 17, środy 9 - 14, w piątki i soboty 9-13.

MUZEUM REGIONALNE „Stara Zagroda”

ul. Ogrodowa 1, tel. 854-31-08.

GALERIA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ „Na Gojach” B&K Heczkwie

ul. Błaszczyka 19, tel. 854-11-00. Galeria czynna cały czas.

GALERIA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ „Zawodzie”

ul. Sanatoryjna 7, tel. 854-35-34 wew. 488.

Galeria czynna: od poniedziałku do piątku 9 - 16, w soboty 9 - 13.

BIURO PROMOCJI I WYSTAW ARTYSTYCZNYCH

Rynek 3A, tel. 854-54-58, e-mail bpiwa@pobox.com

Wystawy stałe:

- „Postacie i sceny literatury polskiej”, w seriach: „Trylogia”, „Pan Tadeusz”, „Wesele”, „Chłopi”, „Faraon”, „Krzyżacy” i inne.

Wystawy czasowe:

- Malarstwo współczesne: promocja i sprzedaż (Evgeni Afanassiev, Iwona Konarzewska, Karol Kubala, Jan Szmek i inni).

Biuro i galeria czynne: od poniedziałku do niedzieli od 10.00 do 17.00.

SALON WYSTAWOWY

Rynek 1.

- Malarstwo Elżbiety Szolomiak i twórców beskidzkich.
- Rękodzieło ludowe

Salon czynny: codziennie od 9.30 do 17.00, soboty od 9.30 do 13.00.

MIEJSKI DOM KULTURY „Prażakówka”

ul. Daszyńskiego 28, tel. 854-29-06.

CHRZEŚCIJAŃSKA FUNDACJA „Życie i Misja”

ul. 3 Maja 14, tel. 854 45 22, fax 854 18 14

- Klub Świetlica dla dzieci w 2 grupach wiekowych (szk. podst. i gimnazjum).
- poniedziałki: godz. 15.00 do 17.00;

- Konwersacyjny Klub Języka Angielskiego dla młodzieży
- piątki: godz. 15.30 - 17.00.

USTROŃSKIE STOWARZYSZENIE TRZEŹWOŚCI

Klub Abstynenta „RODZINA” - Ustroń, ul. Słoneczna 9, 854-19-84.

poniedziałki, środy, piątki 17.00 - 20.00

MITYNGI ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW - Ustroń, Słoneczna 9

- grupa AA czwartek 17.30 - 19.30
- grupa dla współuzależnionych wtorek 17.30 - 19.30

KULTURA

6.04	godz. 17.00	Wernisaż wystawy D. Gierdala (wystawa towarzysząca V Aukcji) - <i>Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa</i>
13.04	godz. 9.00	Chór „Laudamus” z Pieszczan - udział we mszy św. <i>Kościół św. Klemensa</i>
12.04	godz. 18.00	V Charytatywna Aukcja Obrazów Rzeźby i Sztuki Użytkowej Komplex Gastronomiczny Casablanca ST „Brzimy”.
13.04	godz. 19.00	Koncert Chóru „Laudamus” z Pieszczan - <i>Kościół św. Klemensa</i>
13.04	godz. 20.00	Wieczorek taneczny pana Marcjana - <i>MDK „Prażakówka”</i>

KINO „ZDRÓJ”, ul. Sanatoryjna 7 (baseny), tel/fax 854-16-40

4.04	godz. 17.00	Krawiec z Panamy - <i>komedja sensacyjna</i> (15 l.)
	godz. 21.00	Dzień próby - <i>sensacyjny</i> (15 l.)
5-10.04	godz. 17.00	Władca pierścieni, cz. I Drużyna pierścienia - <i>fantasy</i> (12 l.)
	godz. 20.00	Władca pierścieni, cz. I Drużyna pierścienia - <i>fantasy</i> (12 l.)
11.04	godz. 16.00	Władca pierścieni, cz. I Drużyna pierścienia - <i>fantasy</i> (12 l.)
	godz. 20.45	Władca pierścieni, cz. I Drużyna pierścienia - <i>fantasy</i> (12 l.)

Kino premier

4.04	godz. 18.45	Chopin, pragnienie miłości - <i>biografia, romans</i> (15 l.)
11.04	godz. 19.00	Vidocq - <i>kostiumowo-sensacyjny</i> (15 l.)

POŻYCZONE AUTO

W Rajdzie Ziemi Lubelskiej będącej pierwszą eliminacją do pucharu Polskiego Związku Motorowego startująca na cinquecento ustronńska załoga **Kajetan Kajetanowicz** z pilotem **Aleksandram Masiuk** zajęli w swej klasie czwarte miejsce. W sumie w rajdzie jechało 91 samochodów, na mecie zameldowało się 70. K. Kajetanowiczowi i A. Masiuk zabrakło niewiele do trzeciego miejsca - zaledwie 0.6 sekundy. Do zwycięzcy stracili nieco więcej bo 16 sekund.

- **Rajd podobny do Cieszyńskiej Barbórki** - mówi K. Kajetanowicz. - **Od rajdu cieszyńskiego lubelski jest jednak dużo szybszy.** Jechaliśmy cinquecento wypożyczonym w Katowicach ze specjalnej firmy. Takie pożyczone auto posiada seryjny silnik z niedużymi modyfikacjami. Zaleta tego samochodu to przede wszystkim bezpieczeństwo. Jest on przerobiony tak, że spełnia określone wymogi startu w rajdach.

Wypożyczony samochód jest specjalnie przygotowywany do jazdy rajdowej. Płaci się od rajdu, a cena zależy do tego jaki to jest rajd i gdzie się odbywa. Samochód jest już ubezpieczony, wypożyczająca firma zapewnia także serwis. Podczas Rajdu Ziemi Lubelskiej z serwisu skorzystać można było czterokrotnie po 20 minut. W cenie wypożyczenia są też mechanicy obsługujący serwis. Na dwudniowy rajd tej klasy co Ziemi Lubelskiej wypożyczenie rajdowego cinquecento to koszt ok. 3.000 zł.

- **Zdobyliśmy punkty, a przede wszystkim doświadczenie** - mówi K. Kajetanowicz. - **Po raz pierwszy jechaliśmy wypożyczonym samochodem.** Na dwie godziny przed startem dostaliśmy to auto i nie bardzo mogliśmy się wjeżdzieć. Jesteśmy jednak bardzo zadowoleni z wyniku.

Czwarte miejsce to 3 punkty w pucharze, a aby przejść o klasę wyżej, w ciągu roku należy zdobyć 21 pkt., 32 w ciągu dwóch lat



Żałoga z Ustronia na trasie Rajdu Ziemi Lubelskiej.

F.H.U.P. „Gaja”

Janusz Tomczak Ustron, ul. Graniczna 38
tel. 854-71-98, 0 502 577 238

Poleca:

okna firmy Tras
do końca kwietnia rabat
PCV - 25 % drewno - 20%

drzwi wewnętrzne i wejściowe

bramy garażowe

ogrodzenia

DOWÓZ GRATIS

Metal - Plot

wykonuje i montuje

OGRODZENIA KLINGIEROWE

I SIATKOWE, BRAMY PRZESUWANE

i skrzydłowe, kute, ozdobne,
przemysłowe (automatyka),
kraty, balustrady.

DOWÓZ GRATIS, FAKTURY VAT

Marek Cieślak, tel. 854-51-06,

tel. kom. 0601-516-854,

Ustron, ul. Dominikańska 24 a

Sklep

„Wszystko dla dzieci”

os. Cieszyńskie - Pawilon k/PKO

Poleca:

- akcesoria i ubranka dla niemowląt

- odzież dziecięcą i młodzieżową

- zabawki, gry, puzzle

Wykonujemy usługi:

- **fotograficzne** - odbitka 9x13 - tylko 37

groszy!!!

- **pralnicze** - pranie bielizny, np. prześciera-

dło 1,70 zł! , czyszczenie garderoby, np.

spodnie 10 zł!

Wyprzedaż zabawek -15%

KSERO

GRAF

43-450 USTRON

ul. Ogrodowa 9A

tel./fax (033) 854 36 40

tel.kom. 0603745592

Rok założenia 1989

KSEROKOPIARKI

○ANALOGOWE ○CYFROWE ○KOLOROWE

○WIELKOFORMATOWE

SPRZEDAŻ, SERWIS, WYNAJEM

○KSEROKOPIE: A4 - A0 ○LASER KOLOR

AUTORYZOWANY DEALER I SERWIS MASHUATEC



A. Masiuk i K. Kajetanowicz.

Fot. W. Suchta

lub ukończyć sześć rajdów w sezonie. Zdaniem załogi z Ustronia to realne, ba, mówią że są zdolni to zrobić bez problemów, wszystko jednak będzie zależało od pieniędzy.

- **W tym sporcie nie można się bać** - mówi A. Masiuk. - **Jeździ się wspaniale, a dla mnie to wręcz zaszczyt. Zdarzają się nam czasem sprzeczki, ale nie podczas rajdu. Gdy stratujemy coś takiego nie może mieć miejsca. Wszelkie niedomówienia wyjaśniamy sobie przed rajdem.** (ws)

RUSZA OKRĘGÓWKA

W najbliższą sobotę o godz. 16.00 piłkarze Kuźni-Inżbudu rozpoczną rozgrywki rundy wiosennej ligi okręgowej. Jesienią rozegrano awansem dwa mecze z wiosny. Kuźnia z dorobkiem 30 pkt. obecnie zajmuje czwarte miejsce w tabeli mając do lidera z Zabrzegu 11 pkt. straty, do drugiej w tabeli drużyny z Czańca 10 pkt. Nawet przy najlepszej grze trudno marzyć o awansie do IV ligi. A planowano ten awans w związku z jubileuszem 80-lecia klubu. Teraz działacze będą musieli przygotować inne jubileuszowe atrakcje.

W ostatnim meczu sparingowym Kuźnia-Inżbud nie poradziła sobie z czwartą drużyną „A-klasy” z Brennej przegrywając 1:0. Trudno cokolwiek wyrokować po sparingu, w którym siłą rzeczy trener sprawdza na co stać jego drużynę, jakie jest optymalne ustawienie. Dlatego wyłącznie z kronikarskiego obowiązku odnotujemy, że Kuźnia była wybitnie nieskuteczna, natomiast świetnie bronił bramkarz z Brennej. Trochę razila nieporadność naszej drużyny i dość chaotyczne akcje, ale pamiętajmy - to był mecz kontrolny. W meczach o punkty zapewne będzie lepiej.

Wiosną w Kuźni-Inżbudzie nie zagra Mieczysław Sikora wypożyczony do czwartoligowej Koszarawy. Za to wiosną nasza drużyna poprowadzi do boju nowy trener Dariusz Halama, dotychczas grający trener Zebrzydowic. (ws)



Piłkarze Brennej w tym sparingu mieli kilka okazji do zdobycia bramki. Niestety jedną wykorzystali

Fot. W. Suchta



Mecze kontrolne Nierodzimia wypadły dobrze. Fot. W. Suchta

A-KLASA WIOSNĄ

W najbliższą niedzielę 7 kwietnia swe rozgrywki inaugurują piłkarze klasy „A”. Po rundzie jesiennej rozgrywek drużyna Klubu Sportowego Mokate Nierodzim zajmuje szóste miejsce w tabeli z dorobkiem 18 punktów. Prowadzi GKS Kaczyce mając 31 pkt. Swój pierwszy mecz Nierodzim rozegra z Istebną na boisku w Iskrzyczynie. Będzie to ważne spotkanie, gdyż Istebna wyprzedza Nierodzim w tabeli o jeden punkt. Po rozegranych ostatnio meczach sparingowych i wzmocnieniach drużyny trener Nierodzimia jest dobrej myśli. Weryfikacja nastąpi na boisku.

Poniżej terminarz rozgrywek klasy A wiosną 2002 r.:

7 kwietnia	godz. 15.00	KP Trójwieś Istebna - Nierodzim
14 kwietnia	godz. 11.00	Nierodzim - LKS Beskid Brenna
21 kwietnia	godz. 15.00	LKS Wisła Strumień - Nierodzim
28 kwietnia	godz. 11.00	Nierodzim - LKS Tempo Puńców
1 maja	godz. 11.00	LKS Pogórze - Nierodzim
5 maja	godz. 11.00	Nierodzim - LKS Błyskawica Drogomyśl
12 maja	godz. 16.00	LKS Orzeł Zabłocie - Nierodzim
19 maja	godz. 11.00	Nierodzim - LKS Spójnia Górki W.
26 maja	godz. 16.00	GKS Morcinek Kaczyce - Nierodzim
30 maja	godz. 11.00	Nierodzim - LKS Wyzwolenie Simoradz
2 czerwca	godz. 17.00	LKS Olza Pogwizdów - Nierodzim
9 czerwca	godz. 17.00	KS Wisła - Nierodzim
16 czerwca	godz. 17.00	Nierodzim - LKS Błyskawica Kończyce W.

POZIOMO: 1) szmaciany but, 4) dowód wpłaty, 6) cebulowe warzywo, 8) brzmienie w operze, 9) rosyjska rzeka, 10) okrasa tłuszczowa, 11) nerwy, napięcie, 12) kuzyn wrony, 13) ongiś zamiast skarpet, 14) mały Malysz, 15) „base-nik” dla bobasa, 16) krawędź, kant, 17) ozdoba byka, 18) Indianie z Kanady, 19) złoty turystyczny, 20) w zodiaku.

PIONOWO: 1) obuwie sportowe, 2) wyposażenie żołnierza, 3) rupieć, 4) terminarz, 5) wyjątkowy nieuk, 6) duża piszczałka, 7) kobieta trzeźwo myśląca, 11) termin z kortów, 13) ostatnia litera alfabetu greckiego, 14) Armia Krajowa.

Rozwiązanie krzyżówki powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Termin nadsyłania hasła mija 15 kwietnia.

Rozwiązanie Krzyżówki z nr 11

WIOSNA IDZIE

Nagrodę 30 zł otrzymuje **WŁADYSŁAW BUJOK** z Ustronia, ul. Folwarczna 13. Zapraszamy do redakcji.

GAZETA USTROŃSKA

Tygodnik Rady Miejskiej. Redaguje Zespół. Redaktor Naczelny: Wojciech Suchta. Rada Programowa: Stanisław Malina, Stanisław Niemczyk, Marzena Szerotka. Adres redakcji: 43-450 Ustronie, Rynek 1 (Ratusz), pok. nr 9, parter. Tel. 854-34-67. Zastrzegamy sobie prawo przeredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji, w dni powszednie, w godz. 8.00-16.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam. Skład: Gazeta Ustronieńska; Druk: FIIU „Capri” - Drukarnia „BESKIDY”, Ustronie, ul. Daszyńskiego 26, tel.: 854-45-84. Indeks nr 359912. Numer zamknięto 15.03.2001 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru: 22.03.2001 r.

Jako sie też ludeczkowie mocie?

Downo już żech nic nie naszkroboł na papiórze, ale żech sie przemóg, bo przeza co sie podziwóm do „Ustronieński”, to piszóm tu na losatni stronie same paniczki, a cosi baluszóm trzi po trzi, nó wyicie taki duperele. Nie lobroźcie sie baby, ale dyć to je prawda.

A mie sie zdo, że móm doista ważnóm rzecz do łopowiedzynio. Łoto pore dni tymu bylech z mojom babom i z cerom w Pruchnej u szwagrow, bo łon miol 60 roków, tóż pozwali przocieli na gošcine. A jak gošcina to jedzynio i picio moc, no ale nie lo tym chciolech rzóndzić.

Jak my już pore póllitrówek łobalili (a bylo nas tam ze dwacet), tóż my sie rozgodali, to przeza nie dziwota. No i mój szwagier sie wygodol, że jak przidzie co do czego i zacznóm doista placić 150 zł miesiyncznie za hektar ziymł, co jóm trzeja zalesić, to łon honym swoji 6 hektarów zalesi i bydzie miol za co żyć, a przeza i tak uprawiać sie ziymł nie łoplaci. Jego sómsiod, co mo jyny 3 hektary pola, też bydzie las sadzil, cohy mieć jakisi staly grosz co miesiync.

Jak żech to uslyszol, to żech sie wściykl jak diobli. Tóż chłopi, prawym jim, dyć tej Unii Europejski prowie lo to chodzi, cohy zalesić całóm Polsce, cohy tu u nas dzicz byla jako w średniowieczu. Bydóm se tu potym bogocze z Zachodu przyjeżdżać na polowani. Nas już nie bydzie, ale nasze dziecka bydóm boskym, taki dzikusy: brodate jim zwierzynie naganiać. A czymu boskym i brodate? Dyć to jasne. Łoto za dwacet roków, abo przyndziej nie bydzie u nas żodnego przemysłu, żodnych fabryk jyny lasy. Tóż jak bydziesz se chciol bótek kupić, abo haji żyletke, to se musisz pojechać do Niemiec, czy Austryje. A malo kiery bydzie miol za co tam sie wybrać.

Chłopi gymby łodewrzili, cosi chcieli mi łodpyskować, ale machnylech rynekóm na to i zebrolech sie ku chłupie. Po co sie móm wnerwiać. Na wiela mi tam jeszcze zostalo tego żywohocio.

A co Wy ustronioicy lo tym zalesinyiu Polski myšlicie? **Jura**

LABORATORIUM ANALITYCZNE

Przedsiębiorstwa Uzdrowskiego „Ustronie” S.A.

znajdujące się w Zakładzie Przyrodoleczniczym przy ul. Sanatoryjnej 7

tel. (33) 854-35-34 wew. 109

OFERUJE SZEROKI ZAKRES BADAŃ

Czynne w godz. 7.00 - 19.00

Wynik badania tego samego dnia!

KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA

30 zł 30 zł 30 zł 30 zł 30 zł 30 zł

